



# BARTNICTWO

## *ODRODZENIE STAROPOLSKIEJ TRADYCJI*

(wznowienie – 2022 r.)



## HISTORIA BARTNICTWA W POLSCE

*Na ziemiach polskich człowiek miał do czynienia z pszczołami zapewne dużo wcześniej niż mówią o tym źródła pisane. Najpierw zdobywano miód, wybierając go z naturalnych dziupli. Było to jednak zajęcie bardzo trudne i czasochłonne. Nielatwo było w bezkresnych lasach odnaleźć drzewo z pszczołami, a tym bardziej dostać się do ich gniazda. Najprawdopodobniej pierwsza ingerencja człowieka w kształt i wielkość gniazda polegała na poszerzeniu naturalnej dziupli zamieszkałej przez pszczoły. W tym oto momencie wspólnej historii ludzi i pszczół rozpoczęło się bartnictwo.*

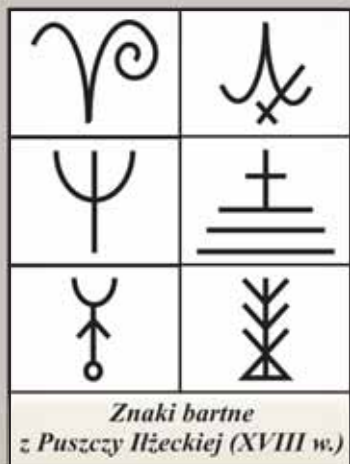


*Bartnik na leźwiwie.  
Rycina z pocz. XIX w.*



*Bartnik stojący na pomoście.  
Puszcza Białowieska.*

*Oponad tysiącletniej tradycji bartnictwa w Polsce świadczą znaleziska archeologiczne i źródła pisane. Kronikarze wielokrotnie pisali o ziemiach polskich jako krainie obfitującej w miód. Najwcześniejsza wzmianka pochodzi z połowy X w. Kupiec i podróżnik Ibrahim Ibn Jakub zanotował, że kraj Mieszka obfituje „w żywność, mięso, miód i rolę orną”. Również pierwszy polski kronikarz Gall Anonim pisał o ogromnej obfитоści pszczół i miodu na ziemiach ówczesnej Polski.*



*B*artnictwo swój największy rozkwit osiągnęło w średniowieczu. Była to dość znacząca gałąź gospodarki. Ważna do tego stopnia, że bartnikom przysługiwały specjalne przywileje nadawane przez królów. Niestety, po okresie świetności przyszedł gorsze dni.

*W*raz z rozwojem rolnictwa i jednoczesnym kurczeniem się powierzchni lasów bartnictwo zaczęło podupadać. Gospodarka leśna oraz rozwój pasiecznictwa przyczyniły się do stopniowego zaniku dawnego rzemiosła. W okresie międzywojennym istniały jeszcze tu i ówdzie ostatnie ślady żywego bartnictwa, tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie. W ostatniej chwili zostały uwiecznione na fotografii i w filmie oraz opisane w kilku książkach.



*Bartnik przygotowany do wspinania się na drzewo*

*O*statecznie zawirowania związane z II wojną światową sprowadziły nasze bartnictwo jedynie do roli eksponatów muzealnych. W zbiorach przechowywane są fragmenty drzew bartnych z dzieńią oraz stare narzędzia i naczynia bartnicze.





*Pszczola oblatująca  
wierzbówkę kiprzyce*

## **LEŚNE PSZCZOŁY**

**P**przed tysiącami lat, gdy po okresie zlodowaceń ocieplił się klimat Europy, z Półwyspu Iberyjskiego swoją wędrówkę rozpoczęła pszczoła miodna właściwa (*Apis mellifera mellifera*). W swej wędrówce dotarła do koła podbiegunowego i gór Ural. Zasiedlając nowe obszary, pszczoły przystosowywały się do

panujących tam warunków środowiskowych. W ten sposób tworzyły się lokalne populacje. Tak też przystosowały się do życia w środowisku leśnym na terenie naszego kraju.



*Przemieszczanie się pszczoły środkowoeuropejskiej z Półwyspu Iberyjskiego w kierunku północno-wschodniej Europy (wg Ruttnera)*



*Pszczola miodna  
na kwiatach maliny*

***P**szczoly miodne  
właściwe  
występowały na obszarze całej  
Polski z wyjątkiem pogórza,  
gdzie żyła pszczoła kraińska  
(*Apis mellifera carnica*). Ten  
pierwotny stan został  
zachwiany w momencie  
importu pszczół z innych  
krajów, który w Polsce na  
masową skalę miał miejsce w  
XX wieku. Napływ cieszących  
się uznaniem wśród  
nowoczesnych pszczelarzy*

*pszczół z importu spowodował krzyżowanie się i wypieranie  
lokalnych ras. Na szczęście udało się wyselekcjonować i  
zachować w zamkniętych hodowlach ostatnie szczątki populacji  
rodzimych, które objęto programem ochrony zasobów  
genetycznych.*

***R**odzime pszczoły  
charakteryzują się  
niższą produkcją miodu w  
porównaniu z innymi, natomiast  
ich niekwestionowane zalety to  
dobra zimotrwałość, odporność  
na niekorzystne warunki środo-  
wiskowe oraz dobre wykorzy-  
stanie pożytków leśnych.*

***Z**uwagi na zalety tych  
pszczół oraz chęć  
ochrony tego, co rodzime,  
współcześni bartnicy wsiedlają  
je do barci.*



*Pszczoly środkowoeuropejskie  
Linia Augustowska*



## **BARTNICTWO DLA OCHRONY PRZYRODY**

**P**szczoły miodne są naturalnym składnikiem środowiska leśnego, a przez tysiące lat drzewa z dziuplami były ich jedynym domem. Obecnie w naszych lasach pszczoły prawie nie występują, zapewne z powodu kilku przyczyn. Pierwszą jest brak miejsc, w których pszczoły mogłyby zakładać gniazda, czyli starych drzew z obszernymi dziuplami. Kolejną przyczyną są pasożyty pszczół - roztocza *Varroa destructor*, zawleczone przez człowieka do Europy w XX w. Pasożyty te wyraźnie osłabiają pszczele rodziny. Podobny skutek niesie za sobą zmniejszenie liczebności drzew i krzewów miododajnych, które nie mają bezpośrednich wartości ekonomicznych (przemysłowych), są jednak istotną, a wręcz niezbędną częścią środowiska leśnego. Chodzi głównie o wierzby, lipy i klony. Zły wpływ ma również zubożenie różnorodności runa leśnego.



*Ostatnie fragmenty starych lasów  
są dobrym miejscem do wskrzeszenia bartnictwa*



*Pszczola miodna  
na kozłku lekarskim*

**T**rzeba podkreślić, że pszczoły pełnią w przyrodzie niezwykle ważną funkcję. Są jedną z najistotniejszych grup owadów zapylających kwiaty. Wśród zapylanych roślin są między innymi gatunki coraz rzadziej spotykane, w tym wiele chronionych.

**Z** chwilą wyginięcia populacji leśnych pszczół w przyrodzie powstała luka, której negatywnych skutków nie jesteśmy w stanie ocenić.

**B**artnictwo jest szansą na przywrócenie lasom pszczół w sposób zbliżony do naturalnego. W przypadku pasiecznictwa ule wywożone na pożytki leśne, często nawet po kilkadziesiąt sztuk, lokalizowane są w jednym miejscu. Zagęszczenie rodzin pszczelich nie jest bez znaczenia dla ochrony przyrody. Zbyt duża liczebność na danym obszarze może negatywnie oddziaływać na inne owady zapylające, na przykład będące pod ochroną, blisko spokrewnione, trzmielce. Barcie często oddalone są od siebie o kilkaset metrów, a nawet o kilka kilometrów. Takie rozmieszczenie jest dużo korzystniejsze dla innych gatunków owadów odwiedzających te same rośliny kwiatowe.



*Pszczola miodna  
na kwiatach kruszyny*





*Barciel pszczołowiec*

*Innym niezwykle istotnym skutkiem odtworzenia bartnictwa jest rodząca się potrzeba zachowania istniejących i wprowadzania do lasów nowych drzew i krzewów miododajnych, które służą też innym licznym grupom owadów.*

*Naturalne dziuple czy barcie posiadają wiele spęknięć i szczelin; są to miejsca występowania wielu gatunków bezkręgowców, np.: barciela pszczołowca (*Trichodes apiarius*), rzadkiego chrząszcza z rodziny przekraskowatych, niektórych oleic, kilku gatunków bardzo rzadkich, związanych z pszczołami pajęczaków należących do grupy zaleszczotków (*Pseudoscorpionidae*). Zaczęły one zanikać w naszych lasach wraz z ustaniem bartnej hodowli pszczół.*

*Drzewa bartne to w końcu cenny element, często monotonnego krajobrazu leśnego. Razem z pozostawionymi do naturalnej śmierci drzewami bartnymi chronimy rzadkie gatunki porostów, grzybów i bezkręgowców. Drzewa te są również dobrym miejscem do założenia gniazda przez cenne gatunki ptaków, jeśli te zdecydują się zamieszkać po sąsiedzku z rodziną pszczół.*



*Jelonek rogacz związany jest ze starymi drzewami*





*Bartnik przy pracy*

## **PRACA BARTNIKA**

**M**ożna by powiedzieć, że pszczoły w barciach hodowane są pół dziko. Do barci zagłada się zwykle tylko dwa razy w roku. Wiosną - aby oczyścić dzienne z osypu zimowego, czyli martwych pszczół i fragmentów wosku; drugi raz - jesienią, w celu podebrania miodu. W czasie miodobrania odcina się plastry

z miodem i przekłada do naczynia wykonanego z kory lub drewna. Część miodu pozostawia się pszczołom w gnieździe na zimę, inaczej nie dotrwałyby wiosny. Po zabraniu miodu barć zabezpiecza się przed chłodem oraz amatorami miodu i pszczół. Największych smakoszy, niedźwiedzi, jest już niewiele, ale kuny i dzięcioły mogą być niemniej kłopotliwe.



*Narzędzia do podbierania miodu*

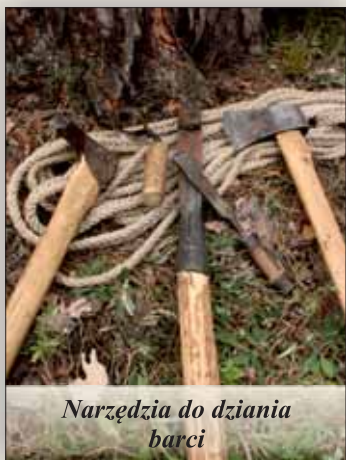


*M*iód bartny pszczoły wytwarzają z roślin rosnących w promieniu około jednego kilometra od barci. Zapach, smak i kolor miodu zależy od rodzaju roślin, z jakich pochodzi nektar. Głównymi roślinami miododajnymi spotykanymi w naszych lasach są: wierzby, borówki, klony, kruszyny, maliny oraz jeżyny, lipy i wrzosi. Czasem w miodzie bartnym jest duży udział miodu spadziowego. Mówi się, że miód bartny kryje w sobie wyjątkowy smak miodu leśnego, z ukrytą nutą ponad tysiącletniej tradycji.



*Miód bartny*

*C*zas po miodobranii, jesień i zima, to dobra pora na dzianie nowych barci. W drzewach ustaje przepływ soków, dzięki czemu świeża barć jest bardziej sucha i czysta. Dzieńnię można wykonać niemal w każdym drzewie o odpowiedniej grubości. Najlepiej jednak do tego nadają się sosny. Zalety tych drzew to stosunkowo dobre właściwości izolacyjne i miękkie, łupliwe drewno. Pozostałe gatunki drzew, jak np. dąb, jodła, modrzew czy inne, wymagają od bartnika nieco więcej wysiłku przy pracy.



*Narzędzia do dziania  
barci*

**D**ziejąc barć używano: pieszni - masywnego dłuta na długiej rękojeści; motyczki - siekiery z poprzecznym ostrzem; skobliczki - pierścienia z ostrą krawędzią osadzonego na rękojeści oraz siekiery. Wykonanie dzieni tymi narzędziami trwało około trzy dni. Narzędzia te niezastąpione są też w obecnych czasach, mimo że współcześnie dla ułatwienia pracy korzysta się z piły mechanicznej.

**S**woistą tradycją bartniczą, związaną z wyborem drzewa bartnego, jest oznaczenie drzewa znakiem bartnym, który świadczy, że barć jest zajęta i nikt inny nie ma do niej prawa.

**A**by dostać się na drzewo, bartnicy posługiwali się leziwem. Leziwo skonstruowane jest z podwójnej długiej liny połączonej z elementami drewnianymi. Liny leziwa wykonywano z konopi, łyka a nawet skóry. Wchodzenie za pomocą leziwa polega na opasaniu drzewa liną i zrobieniu pętli dla stopy. Powtarza się tę czynność coraz wyżej i na koniec na odpowiedniej wysokości zawieszona się tawkę na odrębnej części leziwa - leżaju. Teraz bartnik może swobodnie dobrać się do miodu bartnego.



*Barć w Spalskim Parku  
Krajobrazowym*



## PROJEKT

Mając na uwadze zagrożenia jakie niesie ze sobą bartnictwo dla ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego, przyrodnicy z Mazowiecko-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego i WWF - międzynarodowej organizacji ekologicznej, wspólnie postanowili opracować projekt pn. "Odtwarzanie bartnictwa - ochrona przyrody i staropolskiej tradycji.



Przy barci - Puszcza Świętokrzyska

Literatura i zbiory muzealne w Polsce niestety nie pozwoliłyby na odtworzenie tego rzemiosła, z pewnością zabrakłoby praktycznych umiejętności i doświadczeń.

W realizacji projektu pomogli nam bartnicy z południowego Uralu. U Baszkirów (tak nazywa się naród zamieszkujący tamtą część Europy) bartnictwo jest wciąż żywą tradycją przekazywaną z ojca na syna. Po nawiązaniu kontaktów okazało się, że tamtejsze bartnictwo niewiele różni się od naszego. Projekt rozpoczął się przyjazdem Baszkirów, którzy na terenie dawnych puszczy Pilickiej i Świętokrzyskiej działali barci. Jednocześnie trwało szkolenie polskich uczniów bartnictwa, dotyczyło ono wyboru drzew, umiejscowienia, oraz przygotowania dzielni do zasiedlenia. Nauka nie poszła w las gdyż jeszcze tej samej wiosny powstało kilkanaście barci wykonanych własnymi siłami.



Nasz mistrz bartnictwa Achtiem Jsanamanow



*Mikoła Trochanienko  
z rodzinnym skarbem  
- Ukraina*

*Pszczółom nowe miejsca widać spodobały się - kilka z nich zostało naturalnie zasiedlonych. Pozostałe będą sukcesywnie zasiedlane wcześniej opisanymi pszczołami środkowoeuropejskimi.*

*Kolejnym etapem szkolenia był jesienny wyjazd naszej ekipy na miodobranie w lasy południowego Uralu. Tam nauka dotyczyła odbierania miodu z barci, przygotowania barci do zimy i za-*

*bezpieczenia przed niedźwiedziem, kuną i dzięciołami. Równie cennym doświadczeniem był wyjazd do Ukrainy, Białorusi i Litwy w poszukiwaniu śladów bartnictwa. Odnaleziono nie tylko narzędzia i barcie ale i ostatnich czynnych bartników, w tym także Polaków.*

*W ramach projektu nasi bartnicy odwiedzają muzea. Na podstawie eksponatów odtworzono narzędzia bartnicze, oraz zapoznano się ze sposobami wykonania barci w poszczególnych regionach kraju.*

*Realizując projekt zdobyliśmy wiele doświadczeń i wiedzy, choć pewnie jeszcze wiele przed nami. Również turyści mogą się zapoznać z dawną hodowlą pszczoł w drzewach. Z myślą o turystach kilka barci wykonano w miejscach, które często odwiedzają.*



*Władysław Suchowiecki - bartnik,  
Polak - Ukraina*





*Nauka miodobrania - Baszkiria*



*Baszkirzy w Lasach Spalskich*

*Realizowany przez Mazowiecko - Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne projekt przywracania bartnictwa nie jest próbą stworzenia konkurencji dla współczesnego pszczelarstwa. To próba wskrzeszenia zapomnianej tradycji i rzemiosła. Próba zwrócenia ich polskiej kulturze i przyrodzie, jakże bez nich uboższym. To również szansa na urozmaicenie turystycznej oferty dla niektórych regionów. Szansa niezwykle cenna - bo rodzima, mająca korzenie w naszej historii. Nie importowana czy wymyślona. Spróbujmy ją wykorzystać.*

*Mamy nadzieję że bartnictwo znajdzie zwolenników i będzie odtwarzane w naszych lasach. Z pewnością nie osiągnie świetności sprzed lat. Wystarczy jednak, aby żyło własnym życiem, a miód bartny, po przeszło wiekowej nieobecności, znalazł się znów na polskich stołach.*

*P*rojekt mógł być realizowany dzięki przychylności  
i pomocy pracowników zapowiednika Szulgan - Tasz  
(Republika Baszkirii - Rosja),

Lasów Państwowych: RDLP Łódź Nadleśnictwo Spała, RDLP  
Radom Nadleśnictwa Barycz, Suchedniów, Stąporków,  
Zagnańsk.

Projekt wsparły samorządy: Gmina Mniów, Gmina Inowłódz,  
powiat tomaszowski, powiat konecki, powiat skarżyski.  
Projekt realizowany wsparł Zespół Nadpilicznych Parków  
Krajobrazowych, Spalski Park Krajobrazowy.  
Otrzymaliśmy pomoc od muzeów: Państwowego Muzeum  
Etnograficznego, Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu  
Rolno-Spożywczego w Szreniawie, Muzeum Wsi Radomskiej. Za  
cenne uwagi wdzięczni jesteśmy pracownikom ISiK Oddziału  
Pszczelnictwa w Puławach oraz pszczelarzom.



*Łęzwa wykonane na wron ekspozycji muzealnej*



## Partnerzy projektu:



Spalski Park Krajobrazowy

## Wydanie broszury sfinansowane przez:



GEF/SGP UNDP



Powiat Konecki



Powiat Skarżyski

**Zdjęcia:** zbiory Białowieskiego Parku Narodowego oraz Tomasz Dzierżanowski, Jacek Tabor, Zbigniew Fijewski, Michał Grabowski, Artur Tabor

**Rysunki:** Jarosław Luteracki, Grzegorz Socha

**Opracowanie graficzne:** Grzegorz Socha

**Tekst i redakcja:** Tomasz Dzierżanowski, Grzegorz Socha

Spała – Pionki, 2008 r. Wznowienie – 2022 r.



Wznowienie broszury w 2022 r. odbyło się w związku z konferencją „Bartnictwo jako element ochrony dzikich zapylaczy w ekosystemach leśnych” organizowaną przez Mazowiecko-Świętokrzyskie Towarzystwo Ornitologiczne, Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Radomiu i Stowarzyszenie Pszczelarzy Leśników (którzy sfinansowali wznowienie broszury), przy współpracy z partnerami: Mazowieckim Zespołem Parków Krajobrazowych, Gminą Garbatka-Letnisko, Muzeum Regionalnym w Koźenicach im. prof. Tomasza Mikockiego oraz Eneą Wytwarzanie.



Regionalna Dyrekcja  
Lasów Państwowych w Radomiu



Stowarzyszenie  
Pszczelarzy  
Leśników



MUZEUM  
REGIONALNE  
W KOŹENICACH  
im. prof. Tomasza Mikockiego

